



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 grudnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej W. spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 8 listopada 2021 r., I ACa 127/21,
w sprawie z powództwa A.S.
przeciwko Towarzystwo Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Marcin Krajewski Kamil Zaradkiewicz

(P.H.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Lublinie, po rozpoznaniu

sprawy z powództwa A.S. przeciwko Towarzystwo Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda 174 300 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 lutego 2019 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powoda 49 000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 lutego 2019 r. do dnia zapłaty (pkt II); w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt III) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt IV i V).

Sąd Okręgowy ustalił, że [...] kwietnia 2017 r. w wypadku drogowym śmierć poniósł syn powoda – G.S. Wskutek śmierci syna powód doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Uszczerbek ten obejmuje tylko dolegliwości psychiatryczne powoda, występujące w następstwie powikłanego, patologicznego procesu żałoby, powstałego na skutek wypadku i śmierci syna, na co wskazuje zakres i czas jej trwania oraz stały kontakt z lekarzem psychiatrą, przez okres znacznie dłuższy niż uznawany za naturalny dla reakcji po utracie bliskiej osoby. W związku ze stanem psychicznym powód podjął leczenie w poradni zdrowia psychicznego, nadal przyjmuje leki.

W dacie wypadku syna powód prowadził i nadal prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą „M.” A.S., w ramach której świadczy usługi remontowo-budowlane. Posiada też jednohektarowe gospodarstwo rolne, w związku z czym pozostaje ubezpieczony w KRUS. W 2016 roku powód osiągnął z działalności gospodarczej objęte ryczałtem przychody w wysokości 5 000 zł. W okresie od stycznia do marca 2017 roku osiągnął przychód 47 545,63 zł i miał zapewnione prace na kolejny okres. 3 marca 2017 r. powód podpisał umowę na wykonanie prac remontowo-budowlanych domu weselnego za wynagrodzeniem w wysokości 49 000 zł. Termin rozpoczęcia robót ustalony został na 18 kwietnia 2017 roku a termin zakończenia na 21 lipca 2017 roku. Ze względu na sytuację rodzinną spowodowaną śmiercią syna powód zmuszony był rozwiązać tę umowę i od 29 maja 2017 r. do 16 października 2017 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Według PIT-28, w 2017 roku powód nie osiągnął przychodu innego niż wyżej wskazany, natomiast w 2018 r. osiągnął objęty ryczałtem przychód w wysokości 43 000 zł. Po wypadku powód ograniczył zakres działalności, pracując mniej i skupiając się na osiągnięciu dochodów pozwalających na zabezpieczenie potrzeb żony i córki.

W dacie zdarzenia sprawca wypadku drogowego posiadał zawartą z pozwanym Towarzystwem Ubezpieczeń spółką akcyjną w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w piśmie z 13 stycznia 2018 roku, domagając się między innymi zapłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej – swojej i swojej żony – w kwocie 23 124,87 zł, obejmującej nakłady oraz wydatki na wizyty lekarskie i niezbędne lekarstwa oraz koszty pogrzebu, a ponadto zadośćuczynienia w kwocie 300 000 zł. Decyzją z 14 lutego 2018 roku pozwany przyznał na jego rzecz zadośćuczynienie w wysokości 25 700 zł oraz kwotę z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu w wysokości 9 402 zł.

W piśmie z 27 marca 2018 roku pełnomocnik powoda złożył pozwanemu propozycję ugodowego zakończenia sprawy poprzez zapłatę na rzecz powoda kwoty w wysokości 350 000 zł. W decyzji z 25 kwietnia 2018 roku pozwany poinformował, iż nie znajduje podstaw do zmiany dotychczasowej decyzji i podwyższenia przyznanych na rzecz powoda świadczeń.

Ostatecznym przedsądowym wezwaniem do dobrowolnej zapłaty z 14 lutego 2019 roku pełnomocnik powoda ponownie wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma na jego rzecz kwoty 274 300 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 82 753,00 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej, pod rygorem wystąpienia na drogę postępowania sądowego.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda 174 300 zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.c.), uznając, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest 200 000 zł, ale odjął od tego wypłaconą na rzecz powoda w toku postępowania likwidacyjnego kwotę zadośćuczynienia w wysokości 25 700 zł. Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty. W ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia nie jest nadmierna ani wygórowana, odpowiada poczuciu sprawiedliwości. Zasądzenie wyższej kwoty mogłoby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

Tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 49 000 zł. jako faktycznie utraconą z tytułu wynagrodzenia wynikającego z umowy z 3 marca 2017 roku, rozwiązanej w następstwie śmierci syna powoda. Dalej idące roszczenia powoda w tym zakresie Sąd uznał za bezzasadne i nieudowodnione. Ponadto Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od 26 lutego 2019 roku do dnia zapłaty odszkodowania.

Wyrok ten został zaskarżony przez obie strony.

Wyrokiem z 8 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił obie apelacje i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w jakiegokolwiek części.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, jak również, co do zasady, oceny prawne Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia. Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. I, w jakim oddalono apelację pozwanego i w pkt. II w całości. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów:

1. postępowania, tj.: art. 378 § 1 oraz art. 327¹ § 2, art. 387 § 2¹ pkt 2 w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na: sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający jego kontrolę kasacyjną; niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny poszczególnych zarzutów apelacyjnych w zakresie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c., jak również nieodniesienie się do argumentacji wskazanej w treści apelacji dotyczącej rażącego wygórowania przyznanego zadośćuczynienia, nierozważenie wszelkich podnoszonych w apelacji przesłanek wpływających na wysokość przyznawanego zadośćuczynienia, co tym samym uniemożliwiało dokonanie oceny toku wyводу Sądu drugiej instancji, który legł u podstaw wydania zaskarżonego

wyroku;

2. prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu błędnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego, przejawiające się zasądzeniem 174 300 zł jako sumy odpowiedniej tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia, podczas gdy na podstawie stanu faktycznego sprawy ustalonego przez Sąd pierwszej instancji a następnie przyjętego za własny przez Sąd drugiej instancji, jak również mając na uwadze orzecznictwo sądów powszechnych orzekających w przedmiocie zadośćuczynienia za śmierć członka rodziny w pierwszym stopniu pokrewieństwa i konieczność zachowania jednolitości orzeczniczej i poczucia społecznej sprawiedliwości oraz mając na względzie wszelkie kwantyfikatory i przesłanki mające wpływ na wysokość przyznawanego zadośćuczynienia, nie można stwierdzić, że łączna kwota 200 000 zł jest sumą odpowiednią w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy, a dopiero taka spełnia kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, rozumiany w ten sposób, że gdyby nie dokonano owego uchybienia, zostałyby wydane orzeczenie odmiennej treści. Uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić skuteczny zarzut kasacyjny tylko w wyjątkowych sytuacjach, tj. gdy uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. np. wyroki SN: z 7 października 2005 r., IV CK 122/05; z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 118, oraz postanowienie SN z 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14).

W myśl art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c. wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, o ile tych ustaleń nie zmienił albo nie uzupełnił. Również wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własną ocenę

prawną sprawę, dokonaną przez sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji nie ma więc obowiązku powielania wywodów uzasadnienia sądu pierwszej instancji; wystarczy, że je w sposób jednoznaczny zaaprobuje, tzn. wyrazi w sposób jasny w uzasadnieniu wyroku swoje stanowisko co do potwierdzenia dokonanych przez sąd pierwszej instancji ustaleń i ocen.

Sąd Apelacyjny wskazał, że podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, co jest spójne z treścią wyroku oddalającego obydwie apelacje. Sąd drugiej instancji odniósł się do każdego z zarzutów podniesionych w apelacjach obu stron, analizując zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 446 § 4 k.c. W szczególności ocenił kryteria, którymi kierował się Sąd pierwszej instancji przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, to jest dokonanie indywidualnej oceny sytuacji powoda zwracając uwagę na pogorszenie jego stanu psychicznego i zaprzestanie aktywności zawodowej na pół roku.

Zatem wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie kontrolowanego wyroku jest prawidłowe, pełne i przekonujące. Zresztą sposób formułowania zarzutów kasacyjnych również świadczy o właściwym zrozumieniu przez skarżącego podstaw prawnych wydanego rozstrzygnięcia. Fakt, że jest ono dla skarżącego niekorzystne, nie świadczy o wadzie orzeczenia ani sporządzonego do niego uzasadnienia. Dlatego w ocenie Sądu Najwyższego podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa procesowego mają charakter polemiki i stanowią odmienną ocenę dowodów niż przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny.

Oceniając zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c., sprowadzający się do błędnej subsumpcji i ustalenia zadośćuczynienia w zawyżonej wysokości, Sąd Najwyższy uznał go za niezasadny.

Celem zadośćuczynienia, o którym stanowi art. 446 § 4 k.c. jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić przekonanie poszkodowanego, że osiągnięto w ten sposób pewną sprawiedliwość, której w przypadku śmierci syna nie da się inaczej osiągnąć. Zadośćuczynienie to zapewnia poszkodowanemu swego rodzaju „satysfakcję”, która ma zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym. Podczas orzekania o kwocie zadośćuczynienia podstawowym

kryterium jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, ale przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i zawodowej poszkodowanego. Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien wziąć pod uwagę indywidualne okoliczności dotyczące sytuacji osobistej pokrzywdzonego wpływające na silniejsze odczuwanie przez niego bólu i cierpienia (zob. postanowienie SN z 13 lipca 2022 r., II CSKP 769/22). W sprawie niniejszej była to silna więź z synem, wspólne i częste spędzanie czasu, pomoc w sprawach życiowych, usprawiedliwione okolicznościami przeświadczenie, że syn będzie następcą ojca w zakresie prowadzonych aktywności zawodowych.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi kompetencję sądów *meriti*, a prawomocne orzeczenie sądu drugiej instancji może zostać skutecznie zakwestionowane w skardze kasacyjnej jedynie w razie stwierdzenia wyraźnego naruszenia zasad ustalania zadośćuczynienia. Naruszenie tych zasad może polegać na nieuwzględnieniu istotnych czynników mających znaczenie dla określenia rozmiaru krzywdy i należnej w związku z tym rekompensaty albo na oczywiście wadliwej ocenie tych czynników pod kątem ustalenia zadośćuczynienia "odpowiedniego" w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. (zob. postanowienie SN z 24 lutego 2023 r., II CSKP 849/22).

Wspominane w skardze kasacyjnej rozbieżności w zakresie wykładni art. 446 § 4 k.c. nie są przejawem odmiennej interpretacji wskazanego przepisu, ale efektem jego stosowania w różnych stanach faktycznych, których uwzględnienie prowadzi niekiedy do pozornie rozbieżnych ocen. Nie jest możliwe zajęcie przez Sąd Najwyższy jednoznacznego stanowiska odnośnie do interpretacji pojęcia kwoty „odpowiedniej”, ponieważ sądy *meriti* każdorazowo muszą rozważyć stosowanie dyspozycji art. 446 § 4 k.c. w okolicznościach indywidualnej sprawy (zob. postanowienie SN z 25 lipca 2024 r., I CSK 1400/23).

Jak podkreśla się w orzecznictwie, zadośćuczynienie pieniężne przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Jego celem jest bowiem kompensacja krzywdy (o niematerialnym charakterze) i złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej oraz pomoc poszkodowanemu

w dostosowaniu się do sytuacji życiowej zmienionej tym zdarzeniem. Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu, o którym mowa w powołanym przepisie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie, pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby najbliższej, sposób i stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek – zarówno zmarłego, jak i dochodzącego zadośćuczynienia (zob. wyroki SN z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, i z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12).

Trafnie Sąd Apelacyjny uznał, że kluczową kwestią w sprawie była ocena krzywdy doznanej przez powoda na skutek śmierci syna, z którym łączyły go zażyłe relacje. Przyznanie zadośćuczynienia we wskazanej kwocie zostało spowodowane ustaleniem, że powód po śmierci syna nie mógł funkcjonować jak dotychczas i był zmuszony na pół roku przerwać pracę, jak również korzystać z pomocy psychologa, gdyż doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Nie ma racji skarżący, iż zasądzona przez Sąd Apelacyjny kwota jest dowolna i nieodpowiednia, niezgodna z dotychczas utrwaloną linią orzecniczą. Odmienne ocena dowodów dokonana przez skarżącego i powołanie wybranego orzecznictwa sądów powszechnych, w którym zasądzono zadośćuczynienie dwukrotnie niższe na rzecz rodziców po stracie dziecka (a także w sytuacji odwrotnej) nie może uzasadniać trafności tych zarzutów. Na marginesie tylko warto zauważyć, że uszło uwadze skarżącego, iż analiza orzecznictwa sądów powszechnych wskazuje na przyznawanie wyższych kwot zadośćuczynienia z tytułu straty osoby najbliższej, tj. na poziomie ponad 150 000 zł (zob. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 11 sierpnia 2022 r., I ACa 104/22; Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 10 marca 2022 r., I ACa 1128/20, i Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 31 sierpnia 2023 r., I ACa 1435/23).

Wysokość zadośćuczynienia w sprawie niniejszej ustalono w oparciu o wszechstronną, logiczną, rzetelną i indywidualnie przeprowadzoną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przez pryzmat szczególnie zażyłych relacji łączących powoda z synem, rozmiarów doznanej krzywdy oraz

wyjatkowego cierpienia po stracie syna. Wysokości zadośćuczynienia zasądzanego w orzeczeniach wydawanych w podobnych przypadkach nie może stanowić podstawy zasądzenia zadośćuczynienia w niższej kwocie. Każdy przypadek powinien być bowiem analizowany indywidualnie; skutki śmierci dziecka dla psychiki rodzica nie są mierzalne ani porównywalne poprzez zestawienie z innymi orzeczeniami w sprawach z tego zakresu.

Trafnie Sąd Apelacyjny podkreślił, iż Sąd pierwszej instancji indywidualnie i wnikliwie ustalił fakt i rozmiar krzywdy poniesionej przez powoda. Szczegółowo, w oparciu o zeznania świadków i opinie biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii, ustalił charakter relacji powoda z synem przed zdarzeniem z 13 kwietnia 2017 r., aktywność zawodową powoda oraz jego stan psychiczny i sytuację ekonomiczną po stracie syna. W konsekwencji nie sposób uznać, iż wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie spełniała kryterium „odpowiedniej sumy”, bowiem nie jest rażąco wygórowana, nie prowadzi także do wzbogacenia powoda i została ustalona na podstawie kryteriów utrwalonych w orzecznictwie. Podkreślenia wymaga też, iż zadośćuczynienie ma charakter jednorazowego, kompensacyjnego świadczenia pieniężnego.

Mając na uwadze, że skarga kasacyjna nie miała uzasadnionych podstaw, Sąd Najwyższy oddalił ją na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Marcin Krajewski Kamil Zaradkiewicz

(P.H.)

r.g.